



Sygn. akt V KK 52/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Barbara Kobrańska

w sprawie **W.Z. i J. C.**

oskarżonych z art. 286 § 1 kk w zw. art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 września 2015 r.,

kasacji, wniesionej w stosunku do oskarżonych

przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego,

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 5 listopada 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 15 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Oskarżyciel subsydiarny W. S. oskarżył J. C. oraz W. Z. o to, że:

1/ w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 15 lipca 2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili W. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej wysokości 2626,40 zł, tytułem zapłaty za faktury VAT nr [...], [...] i [...], wystawione w ramach działalności Wytwórni Pasz Sp. z o.o. w W. - za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd w ten sposób, że najpierw pobrali od niego gotówkę w kwocie 2626,40 zł i zapewnili pokrzywdzonego, że adnotacja na fakturze „gotówka” oznacza, iż należność została uregulowana, a następnie dokonali potrącenia tej samej należności z równowartością płodów rolnych dostarczonych przez W. S. oraz poświadczyli nieprawdę w tych fakturach VAT w zakresie daty ich sporządzenia – a więc o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2/ w dniu 30 sierpnia 2010 r. w W., woj. O., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić W. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 4480,11 zł za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd w ten sposób, że najpierw pobrali od niego gotówkę w kwocie 4480,11 zł tytułem zapłaty za wystawioną w ramach działalności Wytwórni Pasz Sp. z o.o. w W. fakturę VAT nr [...], a następnie zażądali od W. S. ponownej zapłaty tej samej kwoty, co jednak nie nastąpiło z uwagi na zakwestionowanie przez pokrzywdzonego podstawy faktycznej tego zobowiązania – a więc o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.;

3/ w dniu 20 sierpnia 2010 r. w W., woj. O., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach działalności Wytwórnia Pasz Sp. z o.o. w W. doprowadzili W. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci 890 kg rzepaku o łącznej wartości 1194,34 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd w ten sposób, że najpierw zapewniali pokrzywdzonego o zamiarze uregulowania należności za zakupiony od niego towar, następnie uchylili się od zapłaty kwoty 1194, 34 zł poprzez niezasadne zakwestionowanie jakości dostarczonego towaru i potrącenie z nieistniejącą wierzytelnością spółki wobec pokrzywdzonego oraz nie reagowali na wielokrotne wezwania do zapłaty w/w kwoty kierowane przez pokrzywdzonego – a więc o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 kwietnia 2014 r., w sprawie [...], oskarżeni zostali uniewinnieni od wszystkich zarzutów.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, który na podstawie art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. zarzucił:

I. Obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, zgłoszonego na okoliczność prawidłowości prowadzenia dokumentacji księgowej przez Wytwórnę Pasz Sp. z o.o. w W. w stosunku do W. S., jak również, czy dopuszczalne było wypisanie kwestionowanych przez pokrzywdzonego zapisów na fakturach odnośnie do sposobu zapłaty, czy dokonane potrącenia miały uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym oraz czy zgodne były z ustawą o rachunkowości - z błędnym uzasadnieniem Sądu, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której przedmiotem nie jest ocena zgodności zachowania oskarżonych z ustawą o rachunkowości, podczas gdy dokonanie ustaleń w tym przedmiocie wymagało wiadomości specjalnych, a dopuszczenie i przeprowadzenie tego dowodu umożliwiłoby ustalenie istotnej dla sprawy okoliczności przesądzającej o tym, czy oskarżeni w prawidłowy sposób prowadzili dokumentację księgową, co w konsekwencji prowadziło do ustalenia, czy dokonywali podwójnego pobierania, bądź podwójnego pobierania i księgowania opłat za jedną transakcję.

2) art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu ze wszystkich faktur wystawionych przez Wytwórnę Pasz Sp. z o.o. w odniesieniu do świadka K. D. w roku 2010, względnie również w roku 2011, przy których płatność następowała gotówką w momencie otrzymania towaru, a także faktur za okres 2010 - 2011, przy których rozliczenie następowało w formie kompensaty - na okoliczność mechanizmu rozliczeń stosowanego przez oskarżonych i treści zapisów wprowadzanych przez nich do faktur, w sytuacjach, w których dochodziło do płatności gotówkowej, a także gdy dochodziło do rozliczenia poprzez kompensatę, a to celem wykazania, iż praktyką w firmie oskarżonych - która dotyczy również faktur objętych zarzutami aktu oskarżenia - było dokonywanie zapisów sposobu zapłaty: „gotówka”, w momencie gdy do takiej

płatności dochodziło, a także na okoliczność weryfikacji zeznań świadka K. D. oraz świadka R. S., iż każdorazowo potrącenie było odnotowywane i podpisywane przez strony na fakturze, podczas gdy dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to z uwagi na fakt, iż prowadziłoby do ustalenia mechanizmu stosowanego przez oskarżonych w odniesieniu do wystawianych faktur i tym samym do ustalenia rzeczywistego znaczenia określenia sposobu zapłaty w postaci: „gotówka w terminie”.

3) art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 398 k.p.k. w zw. z art. 413 k.p.k., poprzez uniewinnienie oskarżonych od stawianego im zarzutu w pkt I aktu oskarżenia z uwagi na przyjęcie, że ewentualne niekorzystne rozporządzenie mieniem przez W. S. nie miało miejsca w dniach wystawienia wymienionych w tym zarzucie faktur VAT, tylko w czasie późniejszych nienależnych kompensat i ze względu na rozbieżność czasową przyjęcie, iż takie zachowanie stanowiłoby inny czyn niż opisany w zarzucie aktu oskarżenia, w sytuacji, gdy z utrwalonej linii orzeczniczej jednoznacznie wynika, że nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia, jeżeli sąd w wyniku przewodu sądowego ustali, iż rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym okresie niż to przyjęto w akcie oskarżenia, a jedynie obliguje Sąd do stosownej zmiany opisu czynu.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a to:

1) wobec nieprzestrzegania dyrektyw określonych w art. 7 k.p.k., obowiązujących przy ocenie dowodów, a w konsekwencji dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci:

a) zeznań świadków – K. D., W. R. i R. P. poprzez uznanie, iż zapisy sposobu zapłaty - „gotówka w terminie”, oznaczają odroczone terminy płatności, podczas gdy z zeznań tych świadków wyraźnie wynikało, że w sytuacji, gdy zapłata za towar następowała gotówką, stosowano taką samą procedurę dokumentowania dokonanych transakcji;

b) zeznań świadków M. S. i Ma. S. poprzez uznanie, iż okoliczność, kto w dniu 26 sierpnia 2010 r. odbierał towar z Wytwórni Pasz w W., czy był to sam W. S., czy jego syn M. S., nie ma znaczenia dla oceny prawnokarnej zarzutu z pkt II aktu oskarżenia, podczas gdy okoliczność ta miała istotne znaczenie dla sprawy, w

szczegółności dla ustalenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonych, zwłaszcza oskarżonego W. Z. oraz dla ustalenia przebiegu zdarzeń w dniu 26 sierpnia 2010 r.;

c) faktur VAT nr: [...], [...] i [...] wystawionych w ramach działalności Wytwórni Pasz Sp. z o.o. poprzez błędne przyjęcie, iż zapisy sposobu zapłaty: „gotówka w terminie”, oznaczają odroczone terminy płatności, podczas gdy oznaczały one zapłatę gotówką, a ich treść służyła do ukrycia procederu przestępczego polegającego na doprowadzaniu do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

2) zlekceważenie dowodów w postaci logicznych zeznań oskarżyciela posiłkowego W. S., przy jednoczesnym daniu wiary dowodom nieprzekonywającym w postaci niespójnych wyjaśnień oskarżonych W. Z. i J. C.

3) bezpodstawne pominięcie dowodów z zeznań świadka E. S., podczas gdy wyraźnie z nich wynikało, iż stan faktyczny przyjęty za podstawę orzeczenia, a ustalony na podstawie wyjaśnień oskarżonego W. Z. jest niezgodny ze stanem rzeczywistym, a mianowicie, że dnia 26 sierpnia 2010 r. towar został odebrany przez M. S., a nie przez W. S.

4) sprzeczność wniosków z zebranymi w sprawie dowodami, w postaci:

a) zeznań świadków K. D., W. R. i R. P. poprzez uznanie, iż zapisy sposobu zapłaty: „gotówka w terminie”, oznaczają odroczone terminy płatności, a jednocześnie stwierdzenie, że Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonych w zakresie dotyczącym zarzutu nr II i III aktu oskarżenia, nie dając wiary w tych częściach oskarżycielowi substydiarnemu, podczas gdy z zeznań w/w świadków wyraźnie wynikało, iż w sytuacji, gdy zapłata za towar następowała gotówką, stosowano inną procedurę dokumentowania dokonanych transakcji.

b) zeznań świadków M. S. i Ma. S. poprzez uznanie, że nie mają one znaczenia dla sprawy, a jednocześnie uznanie, iż sąd nie znalazł podstaw do zanegowania wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonych w zakresie dotyczącym zarzutu nr II i III aktu oskarżenia, nie dając wiary w tych częściach oskarżycielowi substydiarnemu, podczas gdy z zeznań w/w świadków wyraźnie wynikało, że

wyjaśnienia oskarżonych w odniesieniu do przebiegu zdarzeń z dnia 26 sierpnia 2010 r. są niewiarygodne, w sytuacji gdy przebieg zdarzeń w tym dniu zgodny był z treścią zeznań W. S.

III. W zakresie dotyczącym prawa materialnego pełnomocnik zarzucił obrazę art. 286 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się w przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do wykazania jednego ze znamion przestępstwa oszustwa, to jest wprowadzenia w błąd oskarżyciela W. S. przez oskarżonych.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r., w sprawie [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku.

W pierwszej kolejności pełnomocnik zarzucił:

I. Obrazę przepisu prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nieustosunkowanie się w sposób spełniający minimalny standard procesowy w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, do zarzutów zawartych w skardze apelacyjnej pełnomocnika oskarżyciela, a mianowicie:

1. do zarzutu dotyczącego obrazy art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., wobec oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, zgłoszonego na okoliczność prawidłowości prowadzenia dokumentacji księgowej przez Wytwórnię Pasz Sp. z o.o. w W. w stosunku do W. S., jak również dla ustalenia, czy dopuszczalne było wypisanie kwestionowanych przez pokrzywdzonego zapisów na fakturach odnośnie do sposobu zapłaty, czy dokonane w odniesieniu do w/w potrącenia miały uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym oraz czy zgodne były z ustawą o rachunkowości - z tym uzasadnieniem Sądu, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której przedmiotem nie jest ocena zgodności zachowania oskarżonych z ustawą o rachunkowości, podczas gdy w ocenie

oskarżyciela subsydiarnego dokonanie ustaleń w tym przedmiocie wymagało wiadomości specjalnych, a dopuszczenie i przeprowadzenie tego dowodu umożliwiłoby ustalenie istotnej dla sprawy okoliczności przesądzającej o tym, czy oskarżeni w prawidłowy sposób prowadzili dokumentację księgową, co w konsekwencji prowadziłoby do ustalenia, czy dokonywali podwójnego pobierania, bądź podwójnego pobierania i księgowania opłat za jedną transakcję.

2. do zarzutu dotyczącego obrazy art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu ze wszystkich faktur wystawionych przez Wytwórnę Pasz Sp. z o.o. w odniesieniu do świadka K. D. w roku 2010, względnie również w roku 2011, przy których płatność następowała gotówką w momencie otrzymania towaru, a także faktur za okres 2010 - 2011, przy których rozliczenie następowało w formie kompensaty - na okoliczność mechanizmu rozliczeń stosowanego przez oskarżonych i treści zapisów wprowadzanych przez nich do faktur, w sytuacjach, w których dochodziło do płatności gotówkowej oraz w sytuacjach, w których dochodziło do rozliczenia poprzez kompensatę, a to celem wykazania, iż praktyką w firmie oskarżonych - dotyczącą również faktur objętych zarzutami aktu oskarżenia - było dokonywanie zapisów sposobu zapłaty: „gotówka”, w momencie, gdy do takiej płatności dochodziło, a także na okoliczność weryfikacji zeznań świadka K. D. oraz świadka R. S., iż każdorazowo potrącenie było odnotowywane przez strony i podpisywane na fakturze, podczas gdy dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to z uwagi na fakt, że prowadziłoby do ustalenia mechanizmu stosowanego przez oskarżonych w odniesieniu do wystawianych faktur i tym samym ustalenie rzeczywistego znaczenia określenia sposobu zapłaty w postaci: „gotówka w terminie”.

3. do zarzutu dotyczącego obrazy art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 398 k.p.k. w zw. z art. 413 k.p.k., poprzez uniewinnienie oskarżonych od stawianego im zarzutu w pkt I aktu oskarżenia z uwagi na przyjęcie, że ewentualne niekorzystne rozporządzenie mieniem przez W. S. nie miało miejsca w dniach wystawienia wymienionych w tym zarzucie faktur VAT, tylko w czasie późniejszych nienależnych kompensat i ze względu na tę rozbieżność czasową przyjęcie, iż takie zachowania stanowiły inny czyn niż opisany w zarzucie aktu oskarżenia, w sytuacji gdy z utrwalonej linii

orzeczniczej jednoznacznie wynika, że nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia, jeżeli sąd w wyniku przewodu sądowego ustali, iż rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym okresie, niż to przyjęto w akcie oskarżenia, a jedynie obliguje Sąd do stosownej zmiany opisu czynu.

4. do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez nieprzestrzeganie dyrektyw określonych w art. 7 k.p.k. związanych z oceną dowodów, a w konsekwencji:

a) dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci:

- zeznań świadków K. D., W. R. i R. P. poprzez uznanie, iż zapisy sposobu zapłaty - „gotówka w terminie” oznaczają odroczone terminy płatności, podczas gdy z zeznań tych świadków wyraźnie wynikało, że w sytuacji, gdy zapłata za towar następowała gotówką, stosowano taką samą procedurę dokumentowania dokonanych transakcji;

- zeznań świadków M. S. i Ma. S. poprzez uznanie, iż okoliczność, kto w dniu 26 sierpnia 2010 r. odbierał towar z Wytwórni Pasz w W., czy był to sam W. S., czy jego syn M. S., nie ma znaczenia dla oceny prawnokarnej zarzutu z pkt II aktu oskarżenia, podczas gdy okoliczność ta miała istotne znaczenie dla sprawy, w szczególności dla ustalenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonych, zwłaszcza oskarżonego W. Z. oraz dla ustalenia przebiegu zdarzeń w dniu 26 sierpnia 2010 r.;

- faktur VAT nr [...], [...] i [...] wystawionych w ramach działalności Wytwórni Pasz Sp. z o.o. poprzez błędne przyjęcie, iż zapisy sposobu zapłaty: „gotówka w terminie” oznaczają odroczone terminy płatności, podczas gdy oznaczały one zapłatę gotówką, a ich treść służyła do ukrycia procederu przestępczego polegającego na doprowadzaniu do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

b) zlekceważenie dowodów w postaci logicznych zeznań oskarżyciela substydianego W. S., przy jednoczesnym daniu wiary dowodom nieprzekonywującym w postaci niespójnych wyjaśnień oskarżonych W. Z. i J. C.

c) bezpodstawne pominięcie dowodów z zeznań świadka E. S., podczas gdy wyraźnie z nich wynikało, iż stan faktyczny przyjęty za podstawę orzeczenia, a

ustalony na podstawie wyjaśnień oskarżonego W. Z., jest niezgodny ze stanem rzeczywistym, a mianowicie, że w dniu 26 sierpnia 2010 r. towar został odebrany przez M. S., a nie przez W. S.

d) sprzeczność wniosków z zebranymi w sprawie dowodami, w postaci:

- zeznań świadków K. D., W. R. i R. P. poprzez uznanie, iż zapisy sposób zapłaty: „gotówka w terminie”, oznaczają odroczone terminy płatności, a jednocześnie stwierdzenie, że Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonych w zakresie dotyczącym zarzutów z pkt I i II aktu oskarżenia, nie dając wiary w tych częściach oskarżycielowi substydiarnemu, podczas gdy z zeznań w/w świadków wyraźnie wynikało, iż w sytuacji, gdy zapłata za towar następowała gotówką, stosowano inną procedurę dokumentowania dokonanych transakcji;

- zeznań świadków M. S. i Ma. S. poprzez uznanie, iż nie mają one znaczenia dla sprawy, a jednocześnie uznanie, iż sąd nie znalazł podstaw do zanegowania wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonych w zakresie dotyczącym zarzutów z pkt I i II aktu oskarżenia, nie dając wiary w tych częściach oskarżycielowi substydiarnemu, podczas gdy z zeznań w/w świadków wyraźnie wynikało, iż wyjaśnienia oskarżonego w odniesieniu do przebiegu zdarzeń z dnia 26 sierpnia 2010 r. są niewiarygodne, w sytuacji gdy przebieg zdarzeń w tym dniu zgodny był z treścią zeznań W. S.

II. W dalszej części pełnomocnik zarzucił Sądowi odwoławczemu rażące naruszenie prawa, a to:

1/ art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., poprzez bezzasadną akceptację oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, zgłoszonego na okoliczność prawidłowości prowadzenia dokumentacji księgowej przez Wytwórnę Pasz Sp. z o.o. w W. w stosunku do W. S., jak również, czy dopuszczalne było wypisanie kwestionowanych przez pokrzywdzonego zapisów na fakturach odnośnie do sposobu zapłaty, czy dokonane w odniesieniu do w/w potrącenia miały uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym oraz czy zgodne były z ustawą o rachunkowości - z tym lakonicznym uzasadnieniem Sądu, że przeciwko oskarżonym toczyła się sprawa karna dotycząca czynów stypizowanych

w art. 286 § 1 k.k., a nie postępowanie cywilne dotyczące wzajemnych roszczeń między stronami, podczas gdy w ocenie oskarżyciela subsydiarnego dokonanie ustaleń w tym przedmiocie wymagało wiadomości specjalnych, a dopuszczenie i przeprowadzenie tego dowodu umożliwiłoby ustalenie istotnej dla sprawy okoliczności przesądzającej o tym, czy oskarżeni w prawidłowy sposób prowadzili dokumentację księgową, co w konsekwencji prowadziło do ustalenia, czy dokonywali podwójnego pobierania, bądź podwójnego pobierania i księgowania opłat za jedną transakcję, a zatem czy przy zastosowaniu tego mechanizmu wprowadzali (bądź usiłowali wprowadzić) w błąd pokrzywdzonego w tym zakresie.

2/ art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 398 k.p.k. w zw. z art. art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k., poprzez bezzasadną akceptację uniewinnienia oskarżonych od stawianego im zarzutu z pkt I aktu oskarżenia z uwagi na przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny nie sformułował zarzutu nowego czynu opartego na okolicznościach, które wyszły na jaw w toku rozprawy głównej (w odniesieniu do sytuacji, że ewentualne niekorzystne rozporządzenie mieniem przez W. S. nie miało miejsca w dniach wystawienia wymienionych w tym zarzucie faktur VAT, tylko w czasie późniejszych nienależnych kompensat i ze względu na w/w rozbieżność czasową przyjęcie, iż takie zachowania stanowiły inny czyn niż opisany w zarzucie aktu oskarżenia), w sytuacji, gdy z utrwalonej linii orzecniczej jednoznacznie wynika, że nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia, jeżeli sąd w wyniku przewodu sądowego ustali, iż rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym okresie niż to przyjął akt oskarżenia, a jedynie obliguje Sąd do stosownej zmiany opisu czynu.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, chociaż przy tego rodzaju wniosku właściwym byłoby żądanie uchylenia wyroków Sądów obydwu instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego była uzasadniona i zasługiwała na uwzględnienie, o ile podnosiła zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy jednak zauważyć, że konstrukcja tej skargi nadzwyczajnej daleka jest od poprawności. Została ona sformułowana dość chaotycznie, zawiera zbędne powtórzenia, zaś zarzuty nadmiernie rozbudowano w sposób nad wyraz kazuistyczny, co czyni tę skargę mało czytelną i może sugerować, że dotyczy wprost wyroku sądu pierwszej instancji. Dopiero powiązanie zarzutów z *petitum* kasacji – w istocie rzeczy stanowiących kopię zarzutów apelacyjnych - z zarzutem naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. wskazuje, iż kasacja skierowana jest jednak pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego. Należy stwierdzić, iż jakkolwiek zarzuty przedmiotowej kasacji zostały ujęte niezmiernie kazuistycznie, to jednak ich analiza, a także treść uzasadnienia dawały wystarczającą podstawę do stwierdzenia – przy wykorzystaniu reguły z art. 118 § 1 k.p.k. – że intencją pełnomocnika było wysunięcie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu przeprowadzenia niedostatecznej, nierzetelnej kontroli instancyjnej, a nadto dopuszczenia się przez ten Sąd rażącego naruszenia przepisów postępowania wskazanych w *petitum* skargi.

Z uwagi na niestandardową konstrukcję kasacji, dla właściwego odczytania intencji jej autora celowym było przytoczenie w całości jej zarzutów, podobnie jak i zarzutów apelacji.

Przechodząc do zarzutów przedmiotowej kasacji należy stwierdzić, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego W. S. została oparta o podstawy z art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. i zawierała bardzo obszerne, konkretne zarzuty dotyczące przede wszystkim obrazy przepisów postępowania związanych z oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosków dowodowych, błędną interpretacją przez ten Sąd kwestii tożsamości czynów i granic oskarżenia, a nadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego, a to art. 286 k.k. wobec błędnej interpretacji jego znamion. Dodatkowo pełnomocnik odnosząc się do stanowiska Sądu Rejonowego wskazującego dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, zarzucił, iż zeznania niektórych świadków wymienionych przez ten Sąd, nie dają podstaw do wyciągnięcia tego rodzaju wniosków, jak to uczynił Sąd. Nie ulega wątpliwości, że obowiązkiem Sądu Okręgowego w O. - jako Sądu

odwoławczego - było odniesienie się w sposób rzetelny do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów.

Wypada przypomnieć, że przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., rozpatrywane łącznie, kształtują wymagania, jakim odpowiadać powinno uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego. Uzasadnienie to stanowi bowiem sprawozdanie z przebiegu narady i relację rozumowania sądu odwoławczego, którego wynikiem jest jedno z rozstrzygnięć przewidzianych w art. 437 k.p.k. Niedostatki uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego świadczą zatem nie tylko o przykładaniu przez ten sąd zbyt małej wagi do staranności redagowania uzasadnienia wyroku, a więc dokumentu o charakterze sprawozdawczym, ale mogą także być odbierane jako dowód nieprawidłowej, nierzetelnej kontroli odwoławczej, która była niepełna lub pobieżna.

Zgodnie z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć każdy zarzut apelacji i w razie jej nieuwzględnienia podać, dlaczego argumenty autora apelacji uznał za niezasadne. Nakaz zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. ma przy tym charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Obrza art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a zatem, w ogóle się do nich nie odniesie, jak i wtedy, gdy niektóre z zarzutów analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Rzetelność ta, w aspekcie wymogu płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. oznacza, iż sąd odwoławczy nie może zbywać zarzutu ogólnikowym stwierdzeniem, że jest on zasadny lub że jest niesłuszny, lecz powinien wykazać, dlaczego zarzut oraz podane przez skarżącego na jego poparcie argumenty są trafne lub nietrafne. Jeżeli zarzuty apelacji podważają ustalenia faktyczne lub ocenę prawną sądu I instancji, nie można poprzestać jedynie na odwołaniu się do trafności lub nietrafności owych ustaleń czy ocen. Skoro bowiem skarżący podważa je, niezbędne jest wykazanie trafności podniesionych argumentów, bądź też wykazanie skarżącemu, że nie ma racji i dlaczego, a to czynić można tylko przez stosowną argumentację z przywołaniem – w zależności od sytuacji – odpowiednich poglądów prawnych albo argumentów natury logicznej.

Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach podkreślał właśnie takie rozumienie omawianego przepisu (zob. *m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., IV KK 247/06, R-OSNKW 2006, poz. 1961; z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006 r., nr 7-8, poz. 76; z dnia 28 listopada 2007 r., II KK 172/07, Lex Nr 351223; z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, Lex Nr 346241; z dnia 13 września 2005 r., V KK 51/05, R-OSNKW 2005, poz. 1654; z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Lex Nr 1277698*). Zauważyć przy tym trzeba, że stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jest determinowany szczegółowością rozpoznawanych zarzutów. Tylko zatem zarzuty o bardzo ogólnikowym charakterze traktowane być mogą mniej szczegółowo, te zaś które wskazują, często w nazbyt rozbudowanej formie, szereg skomplikowanych okoliczności, powinny być omawiane w szerszym zakresie, z wyczerpującym ustosunkowaniem się do tych okoliczności (*por. P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Warszawa 2006, s. 310 - 311*).

Przepis art. 457 § 3 k.p.k. obliguje z kolei sąd odwoławczy do wyczerpującego przedstawienia toku swego rozumowania w uzasadnieniu wyroku. Sąd odwoławczy zobowiązany jest do podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za słuszne albo niezasadne. Ponadto w przypadku utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku należy, chociażby w ograniczonym zakresie wykazać, że sąd odwoławczy poddał zaskarżone orzeczenie odpowiedniej merytorycznej kontroli. Oczywiście Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących taką ocenę. Wówczas wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października*

2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Jednakże w przedmiotowej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie spełnia żadnego z powyższych kryteriów. Sąd Okręgowy nie mógł poprzestać na tak skrótowym i enigmatycznym przedstawieniu motywów własnego rozstrzygnięcia jak to uczynił, lecz winien bardziej rzetelnie odnieść się do zarzutów podniesionych w zwykłym środku odwoławczym. Zaprezentowane przez ten Sąd pisemne motywy nie spełniają nawet minimalnych wymogów mogących świadczyć o rzetelnej kontroli instancyjnej. Podkreślenia wymaga, że prawo strony do rzetelnego procesu obejmuje przecież prawo do tego, aby sąd odwoławczy odniósł się w odpowiedni sposób do przedstawionych w środku odwoławczym zarzutów, przedstawiając argumentację, która spowodowała, że konkretny zarzut został uznany za niezasadny i to także wtedy, gdy zarzut ten w ocenie sądu odwoławczego jest całkowicie chybiony, czy wręcz irracjonalny. Takie uchybienie sądu odwoławczego powoduje, że przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku uznana być musi za niekompletną i wadliwą. To naruszenie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. ma zatem charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., a potencjalny wpływ omawianego uchybienia na treść wyroku jest istotny. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lipca 2006 r., WK 9/06, R - OSNKW z 2006 r., poz. 1375; z dnia 24 listopada 2005 r., IV K 307/05, R - OSNKW z 2005 r., poz. 2208; z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KK 64/08, Lex Nr 447296). Nie może ulegać wątpliwości, że dopiero prawidłowa, to jest kompletna ocena zarzutów i argumentacji zawartych w apelacji pełnomocnika, pozwoli sądowi odwoławczemu na prawidłowe rozstrzygnięcie.

A zatem w przedmiotowej sprawie obowiązkiem Sądu odwoławczego było rozpoznać sprawę w granicach środków odwoławczych, właściwie rozważyć podniesione zarzuty oraz wnioski wskazane w apelacji, a następnie uzasadnić swoje stanowisko w sposób wyczerpujący. Sąd Okręgowy w O. żadnemu z tych obowiązków nie sprostał. Uzasadnienie wyroku z dnia 5 listopada 2014 r. nie spełnia kryteriów ustawowych i nie może stanowić wyrazu rzetelnie przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Praktycznie nie zawiera ono żadnych konkretnych i merytorycznych argumentów stanowiących odpowiedź na stawiane w

apelacji zarzuty. W pisemnych motywach przedstawiono jedynie ogólne poglądy doktryny i orzecznictwa sądowego odnośnie zagadnień wiążących się z problematyką oceny dowodów, oddaleniem wniosków dowodowych na podstawie art. 170 § 1 i 2 k.p.k. lub z istotą przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Argumenty odnoszące się wprost do przedmiotowej sprawy i związanych z nią zarzutów apelacji, sprowadzają się praktycznie do kilku zdań nad wyraz enigmatycznych i ogólnikowych, będących w rzeczy samej powtórzeniem bądź to treści zarzutu apelacyjnego, bądź odpowiedniego przepisu prawa i poprzestających na arbitralnych stwierdzeniach, że sąd odwoławczy w pełni aprobeuje takie czy inne stanowisko sądu pierwszej instancji lub określony zarzut apelacji jest niesłuszny. Jakkolwiek powyżej w treści niniejszego uzasadnienia wskazano, iż sąd odwoławczy ma prawo w określonych sytuacjach poprzestać na odesłaniu do argumentów przedstawionych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, nie może to przecież oznaczać poprzestania przez sąd II instancji wyłącznie na odsyłaniu do pisemnych motywów zaskarżonego apelacją wyroku. W przedmiotowej sprawie uzasadnienie Sądu Okręgowego jest na tyle ogólne i pozbawione merytorycznej jakości, że gdyby usunąć z jego treści dane identyfikujące strony procesowe lub dowody, mogłoby posłużyć za ogólne motywy uzasadnienia do każdej innej sprawy karnej.

Podsumowując powyższe krytyczne uwagi Sąd Najwyższy stwierdza, że tak sporządzone uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w rażący sposób naruszyło przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a także gwarancyjne funkcje postępowania odwoławczego, czyniąc kontrolę instancyjną iluzoryczną i nie poddającą się merytorycznej ocenie na etapie postępowania kasacyjnego. Dlatego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W zaistniałej sytuacji Sąd Najwyższy nie badał pozostałych zarzutów kasacji dotyczących merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji oraz słuszności, bądź braku takiej słuszności w zakresie uznania przez Sąd odwoławczy apelacji pełnomocnika za oczywiście bezzasadną. Należy jedynie w sposób ogólny – nie przesądzając kierunku przyszłego rozstrzygnięcia – odnieść się do jednego ze stanowisk Sądu I instancji, które z uwagi na dość ogólne ujęcie, może prowadzić do

nieporozumień. Mianowicie, uzasadniając powody uniewinnienia oskarżonych od zarzutu z pkt I aktu oskarżenia, Sąd Rejonowy stwierdził m.in. – *„Domyśleć się można jedynie, iż działanie oskarżonych miało polegać na późniejszych nienależnych kompensatach (ewentualne niekorzystne rozporządzenie mieniem), mimo wcześniejszej zapłaty gotówką należności z faktur (...). Oskarżyciel jednak nie wskazał, kiedy zachowania miały mieć miejsce, gdyż z pewnością nie miało to miejsca w dniach wystawienia w/w faktur. W związku z powyższym stanowiło inny czyn niż opisany w zarzucie I aktu oskarżenia”* (s. 6 uzasadnienia). Z kolei pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego sformułował w tym zakresie stosowny zarzut apelacyjny wyrażając tego rodzaju stanowisko, że skoro Sąd I instancji dopuścił możliwość popełnienia przez oskarżonych w tej części przestępstwa, tyle tylko, że w innym okresie czasu, to nie było podstaw do ich uniewinnienia, gdyż nie stanowi wyjścia poza ramy oskarżenia samo ustalenie innego okresu popełnienia tego czynu. Również w tym zakresie argumenty Sądu Okręgowego zostały wyrażone ogólnikowo i w sposób mało przejrzysty. Sąd odwoławczy podzielając stanowisko Sądu Rejonowego odwołał się do treści art. 398 k.p.k. i podniósł, że *„oskarżyciel subsydiarny nie sformułował zarzutu nowego czynu opartego na okolicznościach, które wyszły na jaw w toku rozprawy głównej”*.

Analizując stosowny fragment pisemnych motywów Sądu Okręgowego w tym zakresie, ujętych skrótowo i enigmatycznie, wydaje się, iż Sąd przyjął wprost, że pomiędzy czynem zarzuconym oskarżonym, a czynem, jaki ujawnił się w toku rozprawy, nie zachodzi tożsamość przedmiotowa, a zatem do ewentualnego skazania doszłoby poza granicami oskarżenia (s. 9 – 10 uzasadnienia). Jeśli istotnie tak należało odczytać stanowisko tego Sądu – i podobnie wcześniejsze stanowisko Sądu I instancji – to zaznaczając jeszcze raz, że Sąd Najwyższy nie przesądza w tym miejscu kierunku przyszłego rozstrzygnięcia, należy zwrócić uwagę na okoliczności poddające w wątpliwość słuszność powyższych wniosków Sądów obydwu instancji.

Po pierwsze – trafnie podniesiono w kasacji, że ustalenie przez sąd rozpoznający sprawę innego okresu popełnienia przestępstwa w stosunku do okresu wskazanego w akcie oskarżenia, nie stanowi wyjścia poza granice

oskarżenia i samo w sobie nie może decydować o braku tożsamości obydwu czynów.

Po drugie – wydaje się, że w przypadku przyjęcia, iż czyn oskarżonych polegał na czynnościach, o których w ramach „ewentualnej możliwości” wspomniał Sąd I instancji, opis zarzutu z pkt I aktu oskarżenia zawiera – poza inną datą popełnienia – wszystkie elementy „nowego czynu”. Wszak druga część opisu zarzutu zawiera sformułowanie – *„za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd w ten sposób, że najpierw pobrali od niego gotówkę w kwocie 2626,40 zł i zapewnili pokrzywdzonego, że adnotacja na fakturze „gotówka” oznacza, iż należność została uregulowana, a następnie dokonali potrącenia tej samej należności z równowartością płodów rolnych dostarczonych przez W. S. oraz poświadczyli nieprawdę w tych fakturach VAT w zakresie daty ich sporządzenia”* (podkreślenie S.N.).

Inną rzeczą jest, iż Sąd I instancji generalnie odrzucił zeznania oskarżyciela W. S. i nie dał wiary, jakoby pokrzywdzony rzeczywiście uiścił w gotówce należność na rzecz oskarżonych za nabyty towar. W tej sytuacji, jeśli Sąd rozważał w sposób hipotetyczny - a nie alternatywny, możliwy jednak do przyjęcia - wersję ewentualnego dopuszczenia się przez oskarżonych czynu inaczej opisanego, winien wyrazić to w sposób klarowny, jasny, tak, aby nie zachodziły wątpliwości co do rzeczywistej intencji tego Sądu.

Ponieważ Sąd odwoławczy w rażący sposób naruszył przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę powtórnie, Sąd odwoławczy powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji oskarżyciela substydiarnego i sporządzić uzasadnienie swego orzeczenia zgodnie z regułami zawartymi w art. 457 § 3 k.p.k. W uzasadnieniu tym powinno być zaprezentowane rozumowanie Sądu odwoławczego, poparte stosownymi wywodami (znajdującymi oparcie w realiach sprawy), które zdecydowało o uznaniu apelacji za zasadną bądź niezasadną.

